

Sygn. akt I Ca 472/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Antoni Smus

Sędziowie SSO Iwona Podwójniak

SSO Przemysław Majkowski

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2013 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa R. C.

przeciwko J. D.

ze skargi J. D. o wznowienie postępowania w sprawie I Nc 40/09 Sądu Rejonowego w Łasku

o zapłatę

na skutek apelacji J. D.

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 12 września 2013 r. sygn. akt I C 452/12

1. oddała apelację;

2. zasądza od J. D. na rzecz R. C. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt Ca 472/13

## UZASADNIENIE

W dniu 25 listopada 2011 r. J. D. złożył w Sądzie Rejonowym w Łasku skargę o wznowienie postępowania zakończonego wydaniem prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym w sprawie I Nc 40/09 z powództwa R. C. przeciwko J. D., wnosząc o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości. Jako podstawę faktyczną wniesionej skargi pełnomocnik J. D. wskazała na fakt wydania nakazu zapłaty na podstawie podrobionego dokumentu w postaci wystawionej przez R. C. faktury VAT nr (...).

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12 września 2013 roku Sąd Rejonowy w Łasku zmienił nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez tenże Sąd w dniu 16 października 2009 r. w sprawie I Nc 40/09 w ten sposób, iż zasądził od J. D. na rzecz R. C. kwotę 9 499,62 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2009 r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Zasądził także od J. D. na rzecz R. C. kwotę 1 037,00 złotych tytułem

zwrotu kosztów procesu oraz nakazał pobrać od R. C. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Łasku kwotę 965,00 złotych tytułem wydatków, tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

***Powyższy wyrok zapadł w oparciu o ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny, który Sąd Okręgowy podzielił i przyjął za własny, a którego istotne elementy przedstawiają się następująco:***

w dniu 18 lutego 2005 r. J. D. złożył w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W. wniosek o pomoc finansową w wysokości 41.270,78 zł na dostosowanie gospodarstwa rolnego do standardów Unii Europejskiej polegające na wykonaniu płyty gnojowej o pow. 57,58 m<sup>2</sup> i zbiornika na gnojówkę o pow. 46,06 m<sup>3</sup>. W dniu 6 lutego 2006 r. Kierownik Biura Powiatowego (...) w P. wydał decyzję o przyznaniu J. D. pomocy finansowej na wykonanie projektu określonego we wniosku z dnia 18 lutego 2005 r. w wysokości 41.270,78 zł. J. D. zlecił R. C. wykonanie inwestycji polegającej na wybudowaniu zbiornika na gnojówkę i płyty obornikowej. R. C. znana była kwota dofinansowania inwestycji przyznana przez (...), jednak z uwagi na wykonanie przez zlecającego części prac własnym sprzętem oraz dostarczenie przez niego części surowców użytych do budowy, strony ustaliły, że wynagrodzenie należne wykonawcy zostanie obniżone w stosunku do przyznanej kwoty dofinansowania. Prace wykonywane przez R. C. zostały zakończone do dnia 31 lipca 2006 r. J. D. zapłacił R. C. łącznie 25.000 zł. Inwestycja była prowadzona na podstawie projektu budowlanego i zgłoszenia dokonanego właściwemu organowi administracji, a obowiązki kierownika budowy pełnił E. Z., który prowadził dziennik budowy. Z tytułu pełnionej funkcji E. Z. otrzymał od J. D. wynagrodzenie w kwocie 1.260 zł. W dniu 16 sierpnia 2006 r. J. D. złożył we właściwej miejscowo placówce (...) oświadczenie o zrealizowaniu w terminie przedmiotowego przedsięwzięcia. Wykonanie zadania zostało skontrolowane przez pracowników (...) K. K. i T. S.; przedmiotem kontroli były dokumenty w postaci zgłoszenia budowy i projektu budowlanego oraz zgodność wykonanego obiektu z założeniami projektowymi; badaniu nie podlegały dokumenty związane z finansowaniem inwestycji. We wrześniu 2006 r. J. D. stwierdził występowanie przecieku między murkiem okalającym płytę obornikową który wiosną następnego roku został usunięty przez pracowników R. C..

W dalszej części pisemnych motywów rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy, na podstawie opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości i budownictwa lądowego J. O., ustalił, że koszt realizacji inwestycji według cen z II kwartału 2006 r. wyniósł 41.676,85 zł brutto, w tym koszty poniesione przez J. D., a związane z wkładem jego pracy własnej oraz dostarczonymi przez niego surowcami w postaci piasku i żwiru to 7.177,09 zł ( 3.236,71 zł koszt surowców i 3.940,38 zł koszt robocizny).

Sąd pierwszej instancji ustalił także, że R. C. wystąpił do Sądu Rejonowego w Łasku z pozwem przeciwko J. D.. Faktyczną postawę zgłoszonego roszczenia stanowiła faktura VAT wystawiona w dniu 31 lipca 2006 r. przez Zakład Usługowo-Handlowy (...) R. C. stwierdzająca należność J. D. wobec wystawcy dokumentu na kwotę 38.735,00 zł z tytułu wykonania zbiornika na gnojówkę i płyty obornikowej; dokument opatrzony był podpisem (...). Na podstawie tej faktury Sąd Rejonowy w Łasku dnia 16 października 2009 r. w sprawie I Nc 40/09 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym zasądzając od J. D. na rzecz R. C. kwotę 13 735,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 lipca 2006 r. oraz kwotę 172,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Wniesione przez pozwanego zarzuty od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym zostały prawomocnie odrzucone.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, iż wydana w sprawie Ds 243/11 prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w Poddębicach ekspertyza kryminalistyczna biegłego sądowego z zakresu badań dokumentów wykazała, iż podpis złożony na fakturze wystawionej przez R. C. w dniu 31 lipca 2006 r. stanowi kopię nieautentycznego podpisu i nie jest możliwe zidentyfikowanie jego wykonawcy.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy wskazał, że skarga J. D. o wznowienie postępowania jest zasadna, gdyż nakaz zapłaty wydany w sprawie I Nc 40/09 został oparty na podrobionym dokumencie w postaci faktury VAT, co jednoznacznie wynika z przeprowadzonej w postępowaniu przygotowawczym ekspertyzy. J. D. udało się przy tym wykazać zachowanie trzymiesięcznego terminu do wniesienia skargi. Tym samym Sąd na nowo rozstrzygał

o roszczeniu powoda, biorąc pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy wyznaczonej w postępowaniu ze skargi o wznowienie postępowania.

Oceniając zasadność żądania Sąd w pierwszej kolejności rozpoznał zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia i uznał go za bezzasadny. Wskazał bowiem, iż między stronami doszło do zawarcia umowy o roboty budowlane w rozumieniu art. 647 k.c, a nie umowy o dzieło. Za powyższym przemawia między innymi rozmiar przedsięwzięcia, zastosowanie dokumentacji projektowej, przekazanie terenu budowy, krąg osób występujących w procesie budowlanym czy realizowanie inwestycji stosownie do wymagań prawa budowlanego. Tym samym podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia nie zasługiwał na uwzględnienie.

W dalszej kolejności sąd a quo wskazał, iż pozwany utracił uprawnienia z tytułu rękojmi za wady wykonanej przez powoda budowli wobec niezawiadomienia powoda o wadach budowli w ciągu trzech lat od daty zakończenia budowy. Sąd wskazał również na zasady określenia wynagrodzenia za uzgodnioną przez strony inwestycję, ustalając, iż wynagrodzenie odpowiadające uzasadnionemu nakładowi pracy powoda zamyka się w kwocie 9.499,62 zł. Sąd przy ustalaniu powyższej kwoty uwzględnił także wartość pracy własnej powoda oraz dostarczanych przez niego materiałów.

O kosztach postępowania Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego złożyła strona pozwana, która zaskarżyła wyrok w całości i zarzuciła rozstrzygnięciu:

1. naruszenie przepisu art. 656 § 1 k.c. (poprzez art. 638 k.c. w zw. art. 568 § 1 k.c.) w zw. z art. 563 § 1 k.c. poprzez błędną ich wykładnię tj. przyjęcie, iż w okolicznościach niniejszej sprawy pozwany utracił możliwość powoływania się na uprawnienia z tytułu rękojmi wobec niezawiadomienia powoda o wadach w ustawowych terminach,
2. naruszenie przepisu art. 628 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie tj. przyjęcie, iż w okolicznościach niniejszej sprawy zachodzi konieczność ustalenia wynagrodzenia powoda z tytułu wykonanego dla pozwanego dzieła w sposób wynikający z dyspozycji powołanego przepisu oraz przy zastosowaniu wskazanych w tym przepisie norm interpretacyjnych,
3. naruszenie przepisu art. 568 § 3 k.c. poprzez nieuwzględnienie podnoszonych przez pozwanego w formie zarzutu okoliczności wskazujących na istnienie wad fizycznych wykonanego przez powoda dzieła oraz odmowę spełnienia żądania powoda o zapłatę ceny w stosownym do okoliczności danej sprawy zakresie, z uwagi na wadliwość dzieła wykonanego przez powoda.
4. naruszenie przepisu art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 i 2 k.p.c. poprzez zasądzenie ponad żądanie pozwu tj. przyjęcie, że wartość spornej inwestycji, stanowiąca podstawę do oceny dokonanych między stronami rozliczeń oraz ustalenia przez Sąd wysokości pozostałej kwoty wynagrodzenia dla powoda wynosiła 41.676,71 zł. z pominięciem ustaleń poczynionych przez strony w zakresie wysokości wynagrodzenia powoda, wysokości dofinansowania przyznanego pozwanemu przez (...) oraz zasad realizacji inwestycji finansowanych ze środków UE,
5. naruszenie przepisów postępowania - art. 233 § 1 k.p.c. zobowiązującego Sąd do oceny materiału dowodowego w oparciu o jego wszechstronne rozważenie poprzez jego niewłaściwe zastosowanie tj. ocenę zebranego materiału dowodowego w sposób stojący w sprzeczności ze stanem faktycznym, z pominięciem istotnych dla sprawy okoliczności i zdarzeń poprzez:
  - a. sprzeczność istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń ze zgromadzonym materiałem dowodowym tj. uznanie na podstawie okoliczności sprawy, przedstawionych dowodów i zeznań stron, że pozwany nie zawiadomił powoda o wykrytych wadach wykonanego dzieła w określonych ustawowo terminach od daty odbioru dzieła (budowli) a tym samym utracił prawo do korzystania z uprawnień wynikających z rękojmi za wady fizyczne wykonanego przez powoda obiektu,

b. dowolne i niezajdujące oparcia w materiale dowodowym oraz pozostające w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego przyjęcie, iż strona pozwana winna była udowodnić fakt zawiadomienia powoda o wadach obiektu poprzez przedłożenie dowodu z dokumentu, w sytuacji gdy wszelkie czynności pomiędzy stronami związane z nawiązaniem stosunku prawnego i realizacją umowy dokonywane były w formie ustnej

c. dowolne i nieuzasadnione pominięcie okoliczności, iż strony ustaliły wartość wynagrodzenia powoda za wykonaną pracę (wykonanie budowli) co pozostaje w sprzeczności z zeznaniami stron postępowania oraz poczynionymi innymi ustaleniami Sądu w tym zakresie i skutkowało zastosowaniem przez Sąd ustawowych reguł i norm interpretacyjnych odnoszących się do sytuacji gdy strony umowy nie określiły wysokości wynagrodzenia oraz wydaniem rozstrzygnięcia ponad żądanie pozwu.

Wskazując na powyższe podstawy zaskarżenia pełnomocnik pozwanego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego udzielonego pozwanemu za obie instancje. Alternatywnie zaś zażądał uchylenia wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

W odpowiedzi na apelację, strona powodowa wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

#### **Sąd Okręgowy zważył co następuje :**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia stanu faktycznego dokonane przez Sąd pierwszej instancji i przyjmuje je za własne, jak również zastosowaną przez ten Sąd wykładnię prawa materialnego i procesowego. Wbrew zarzutom apelujących sąd a quo starannie zebrał materiał dowodowy i szczegółowo go rozważył, oraz ocenił go w sposób nie naruszający zasady swobodnej oceny dowodów, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego.

Wobec postawienia w apelacji zarówno zarzutów naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego, zauważyć trzeba, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997/9/128). Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie zmierzających do zakwestionowania stanu faktycznego zarzutów naruszenia prawa procesowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 18/97, OSNC 1997/8/112). I tak za pozbawiony uzasadnionych podstaw uznać należy zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Jak wynika z utrwalonego stanowiska judykatury wykazanie przez stronę, że Sąd naruszył art. 233 § 1 k.p.c. oraz że fakt ten mógł mieć istotny wpływ na wynik sprawy, nie może być zastąpione odmienną interpretacją dowodów zebranych w sprawie, chyba że strona jednocześnie wykaże, iż ocena dowodów przyjęta przez Sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów (por. wyrok SN z dnia 10.04.2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189, Biul. SN 2000/6/13, Wokanda 2000/7/10). Oznacza to, że postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w

wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14.01.2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8/139, Biul. SN 2000/5/11 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07.01.2005 r., IV CK 387/04, Lex nr 1771263). Wskazać przy tym należało, iż Sąd pierwszej instancji ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów, nie będzie zachowana jedynie wtedy, gdy wnioski wyprowadzone przez Sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość, zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także, gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym (por. wyrok SN z dnia 09.12.2009 r., IV CSK 290/09, Lex nr 560607). W tej sytuacji, oparcie przez apelującego zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. jedynie na przedstawieniu własnej oceny i gradacji dowodów nie mogło doprowadzić do podważenia oceny materiału dowodowego, dokonanej przez Sąd pierwszej instancji i poczynionych na jej podstawie ustaleń faktycznych.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił również zarzutu naruszenia art. 321 k.p.c. Nie można bowiem przyjąć, że wydając zaskarżony wyrok Sąd pierwszej instancji orzekł ponad żądanie. Przede wszystkim wskazać należy, że powód w pozwie zażądał zasądzenia od pozwanego kwoty 13 735,00 zł. W zaskarżonym zaś wyroku Sąd Rejonowy zasądził na jego rzecz kwotę 9 499,62 zł, a zatem o 4 235,38 zł niższą od tej określonej w pozwie. Tym samym nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że Sąd ten orzekł ponad żądanie.

Nie zasługują na uwzględnienie także zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego. W tym za zupełnie pozbawiony uzasadnionych racji uznać należy zarzut obrazu art. 656 § 1 k.c. rozpatrywanego w związku z art. 638 k.c. i w zw. z art. 568 § 1 k.c. oraz art. 563 § 1 k.c. Wbrew sugestiom skarżącego sąd a quo trafnie uznał, iż pozwany utracił uprawnienia z tytułu rękojmi wobec niezawiadomienia powoda o wadach budowli w ciągu trzech lat od daty zakończenia budowy. Tym samym nie zasługują na uwzględnienie twierdzenia skarżącego jakoby mógł on w niniejszym postępowaniu skutecznie powoływać się na wady fizyczne przedmiotu umowy, jaki wykonał powód i wykorzystać przysługujące mu uprawnienia do żądania obniżenia ceny za dzieło realizując tym samym uprawnienia z tytułu rękojmi za wady dzieła. Stosownie do treści art. 568 § 1 k.c. uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne wygasają po upływie roku, licząc od dnia, kiedy rzecz została kupującemu wydana. W rozpoznawanej sprawie pozwany nie kwestionował, iż w dniu 16 sierpnia 2006 roku w Biurze Powiatowym (...) w P. złożył oświadczenie o zrealizowaniu przedsięwzięcia tym samym wygaśnięcie jego uprawnień wynikających z rękojmi nastąpiło 16 sierpnia 2007 roku. Pozwany przy tym nie udowodnił, iż zawiadomił powoda o wadach budowli po wrześniu 2006 roku. Jak słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji na okoliczność tę nie przedstawił on bowiem żadnego dokumentu potwierdzającego zawiadomienie powoda o wadach. Zatem pozwany nie dochował aktów staranności obowiązujących przy zawiadomieniu o wadzie fizycznej rzeczy. Zgodnie bowiem z art. 563 § 1 k.c. w związku z art. 638 k.c. zamawiający traci uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy, jeżeli nie zawiadomi przyjmującego zamówienie o wadzie w ciągu miesiąca od jej wykrycia, a w wypadku gdy zbadanie rzeczy jest w danych stosunkach przyjęte, jeżeli nie zawiadomi sprzedawcy o wadzie w ciągu miesiąca po upływie czasu, w którym przy zachowaniu należytej staranności mógł ją wykryć. W przypadku zaś terminu z art. 568 § 1 k.c. skutek w postaci wygaśnięcia uprawnienia powstaje z mocy prawa i jako taki nie zależy on od woli stron. Charakter wskazanego terminu wskazuje na bezwzględną konieczność uwzględnienia przez Sąd skutku w postaci wygaśnięcia uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy, czemu Sąd pierwszej instancji sprostał.

Zdaniem Sądu odwoławczego chybione są również zarzuty skarżącego dotyczące naruszenia art. 568 § 3 k.c. W tym zakresie ponownie powtórzyć należy, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo wskazał, iż pozwany w toku postępowania nie zaferował żadnych dowodów na okoliczność, iż dochował aktów staranności, o których mowa w art. 563 k.c., a to na nim w tym zakresie spoczywał ciężar dowodowy. W szczególności pozwany nie wykazał, iż bezzwłocznie po ujawnieniu się wady (po wrześniu 2006 roku), w okresie trwania uprawnień z rękojmi, wezwał powoda do jej usunięcia, z wyznaczeniem mu terminu tego usunięcia i skutkach uchylecia się od tego obowiązku (art. 637 § 1 k.c.). Podkreślić przy tym trzeba, iż jak wynika ze zgodnego w tym względzie stanowiska stron, wszystkie zgłoszone powodowi we wrześniu 2006 roku usterki zostały przez niego usunięte.

Mając powyższe na uwadze, w tym to, iż pozwany nie wykazał, iż zgodnie z aktami staranności zawiadomił powoda o objętych sporem wadach, podnoszone w apelacji argumenty za przyjęciem stanowiska, iż do podniesienia na podstawie art. 568 § 3 k.p.c. procesowego zarzutu z rękojmi wystarcza zawiadomienie powoda o wadzie, przed upływem okresu rękojmi, również nie mogły odnieść zamierzonego przez skarżącego skutku.

Marginalnie wskazać także należy, iż warunkiem skuteczności oświadczenia o potrąceniu składanego drugiej stronie, jeśli chodzi o wzajemną wierzytelność potrącającego, jest skonkretyzowanie tej wierzytelności pod względem rodzajowym, terminowym i wartościowym (por. wyrok SN z 30.05.1968 r., II PR 202/06, niepubl.). W tej zaś sytuacji nie sposób przyjąć za skarżącym, iż może on w dowolny sposób, opierając się na treści oświadczeń pozwanego złożonych powodowi ustnie, wywodzić, że pozwany właściwie skonkretyzował swoją wierzytelność w tym, że wyraźnie wskazał, że wynika ona z uprawnień z tytułu rękojmi, polegających na żądaniu obniżenia ceny. Zwłaszcza, iż jak podnosi sam skarżący w treści apelacji pozwanego cechuje swoista nieporadność życiowa i brak znajomości przepisów (por. k. 259). Zgłoszony zaś w toku postępowania (w piśmie procesowym z dnia 26 sierpnia 2013 roku) zarzut oparty na treści art. 568§3 k.c. nie mógł odnieść zamierzonego skutku. Został on bowiem podniesiony przez pełnomocnika pozwanego, nie mającego przecież umocowania do podejmowania czynności materialnoprawnych w imieniu pozwanego. Nadto pełnomocnik formułując powyższy zarzut obniżenia ceny, w ogóle nie zawarł żadnych twierdzeń jak i dowodów, które mogłyby go uzasadnić.

Nietrafny jest również zarzut naruszenia art. 628 § 1 k.c. Zgodnie bowiem z orzecznictwem Sądu Najwyższego skoro sporna jest kwestia w jakiej wysokości strony ustaliły wynagrodzenie, to przede wszystkim wyjaśnienia wymaga podstawa do jego ustalenia (art. 628 § 1 k.c.). Możliwe to jest - zwłaszcza w sytuacji niejasnych określeń zawartych w oświadczeniach woli obu stron - przez zastosowanie dyrektyw interpretacyjnych, które umożliwiają ustalenie i rekonstrukcję treści obowiązków i uprawnień stron, a także dyrektyw interferencyjnych, umożliwiających ustalenie znaczenia postanowień umowy, które są niejasne lub niejednoznaczne (por: wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 13 października 1999 r., II CKN 508/98). Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił koszt realizacji całej inwestycji oraz wysokość należnego powodowi wynagrodzenia na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości i budownictwa lądowego J. O..

W tych okolicznościach uznać należy, że wywiedziona przez pozwanego apelacja jest zwykłą, subiektywną polemiką z prawidłowym stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, która nie mogła odnieść zamierzonego skutku. Z tych też względów na podstawie art. 385 k.p.c. apelację tę oddalono.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i § 6 pkt. 4 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz.1349).